

1. Wadliwość wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że uchybia on praworządności musi wynikać z samej treści takiego orzeczenia, a nie z naruszeń przepisów o postępowaniu przed tym sądem. Te ostatnie mogą ewentualnie usprawiedliwiać inną przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego.

2. Minimalne wymagania, jakie spełniać muszą motywy wyroku sądu polubownego, określone zostały w art. 708 § 1 pkt 5 k.p.c. Do uznania ich za spełnione wystarczy, jeżeli można z nich wywnioskować, jakimi przesłankami kierował się sąd polubowny rozstrzygając o żądaniach stron.

3. Nie można zgodzić się z zapatrywaniem (...), że nałożony na sąd polubowny obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 705 § 2 zd. 3 k.p.c.) realizuje się poprzez dokonanie oceny twierdzeń stron i wskazanie dlaczego jedno z nich uznaje się za słuszne, a innym odmawia takiego waloru. Przeprowadzenie powyższej oceny następuje na etapie wyrokowania, przy czym uzewnętrzniana jest ona w motywach podjętego rozstrzygnięcia. Wyjaśnianie istotnych w sprawie (niezbędnych) okoliczności następuje natomiast we wcześniejszej fazie postępowania i polega na wysłuchaniu stron, umożliwieniu im złożenia oświadczeń co do wniosków i twierdzeń strony przeciwnej oraz wyników postępowania dowodowego, wreszcie – przeprowadzeniu dowodów, jakie dla wyświetlenia okoliczności potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy są konieczne.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 31 marca 2006 r.
IV CSK 93/05**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

ze skargi strony pozwanej o uchylenie wyroków Sądu Polubownego w Warszawie z dnia 7 lutego 2003 r. w sprawach z powództwa Barbary D., Janusza D., Wojciecha D. i Łukasza D. przeciwko M. Spółce Akcyjnej w W. poprzednio P. T. „S.” SA w S. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 marca 2006 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2005 r., sygn. akt [...]

I. odrzuca skargę kasacyjną w odniesieniu do powodów Barbary D. i Łukasza D.

II. oddala skargę kasacyjną w stosunku do powodów Wojciecha D. i Janusza D.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 16 grudnia 2003 r. oddalił skargi P. T. „S.” Spółki Akcyjnej w S. o uchylenie wyroków Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 7 lutego 2003 r. w sprawach przeciwko wymienionej Spółce z powództwa Wojciecha D. (SAK [...]), Łukasza D. (SAK [...]), Barbary D. (SAK [...]) i Janusza D. (SAK [...]). Wymienionymi wyrokami Sąd Arbitrażowy zasądził od pozwanej Spółki tytułem kar umownych kwoty po 60.000 zł na rzecz Wojciecha D. i Janusza D. oraz po 45.000 zł na rzecz Łukasza D. i Barbary D. Zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację spółki „S.” od wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko zajęte w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i uznał, że nie zachodzą powołane w skargach podstawy uchylenia wyroków Sądu Arbitrażowego określone w art. 712 § 1 pkt 3 i 4 k.p.c., gdyż Sąd ten wszechstronnie wyjaśnił sprawy, rozpoznał ich istotę i dostatecznie uzasadnił podjęte w nich rozstrzygnięcia. Jakkolwiek motywy zaskarżonych wyroków wskazane zostały częściowo poprzez odwołanie się do rozstrzygnięcia w innej sprawie (z powództwa Marka D. przeciwko spółce „S.”; SAK [...]), rozpoznanej wcześniej przez inny skład orzekający tego samego Sądu, obejmującej roszczenia wynikające z tej samej umowy, to wynika z nich jednoznacznie jakie ustalenia i przesłanki zaważyły na treści tych orzeczeń. Sąd Apelacyjny zaaprobował też ocenę Sądu Arbitrażowego, że umowa zawarta pomiędzy stronami w dniu 5 kwietnia 2000 r. zastrzegająca na rzecz powodów kary umowne na wypadek niewykonania w terminie obowiązku sprzedaży im – przy udziale subemitenta – akcji spółki „S.” nie narusza zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) i jest ważna. Tym samym zaskarżone wyroki Sądu Arbitrażowego nie uchybiają praworządności.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. M. Spółka Akcyjna w W. (działająca poprzednio pod firmą P. T. „S.” Spółka Akcyjna w S.) zarzuciła naruszenie art. 712 § 1 pkt 3 w zw. z art. 708 § 1 pkt 5 i art. 705 § 2 zd. 3 oraz art. 712 § 1 pkt. 4 k.p.c. poprzez nieuchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego, pomimo że wydany on został bez wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy i nie zawiera motywów, na jakich został oparty, co uchybia praworządności. Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczyć należy, że jakkolwiek przepisy części pierwszej księgi trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego (art. 695 – 715) zostały uchylone z dniem 17 października 2005 r. ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478), to jednak zgodnie z art. 2 tej noweli mają one zastosowanie w niniejszej sprawie.

Przed przystąpieniem do oceny zasadności podstawy skargi kasacyjnej niezbędne jest poczynienie dwóch istotnych uwag dotyczących określenia granic, w jakich ten środek odwoławczy może być rozpoznany (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Skarżąca wskazała, że zaskarża wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zauważyć w związku z tym należy, iż wyrok powyższy wydany został w czterech sprawach (SAK [...], SAK [...], SAK [...], SAK [...]) połączonych na podstawie art. 219 k.p.c. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Zarządzenie połączenia kilku oddzielnych spraw ma charakter techniczny i nie odbiera im samodzielności, mimo że rozstrzygane są one łącznie w jednym orzeczeniu. Oznacza to, że ocena dopuszczalności zaskarżenia skargą kasacyjną takiego łącznego orzeczenia musi być przeprowadzona w odniesieniu do każdej z połączonych spraw z osobna. Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa, niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Skarga kasacyjna wniesiona przez skarżącą, w odniesieniu do objętych zaskarżonym wyrokiem rozstrzygnięć w przedmiocie żądania uchylenia wyroków Sądu Arbitrażowego z dnia 7 lutego 2003 r. uwzględniających w całości powództwa Łukasza D. oraz Barbary D. zasądzających na ich rzecz kwoty po 45.000 zł (SAK [...], SAK [...]), kryterium powyższego nie spełnia. Z tych też przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z § 2

wymienionego artykułu odrzucił skargę kasacyjną w zakresie, jakim okazała się ona niedopuszczalna.

W ramach przytoczonej podstawy kasacyjnej skarżąca powołała się na zarzuty naruszenia przepisów określających dwie odrębne przesłanki skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, tj. art. 712 § 1 pkt 3 i art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Konstrukcja tych zarzutów wskazuje jednak na to, że w istocie rzeczy obraży obu wymienionych przepisów skarżąca upatruje w tych samych przyczynach (zaniechaniu wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia sprawy oraz nieprzytoczeniu motywów, którymi kierował się sąd polubowny przy wydaniu wyroków). Według skarżącej bowiem, wskazane przez nią wadliwości w postępowaniu Sądu Arbitrażowego, nad którymi Sądy pierwszej i drugiej instancji przeszły do porządku dziennego, sprawiają, że wydane przez nie wyroki uchylają praworządności. Wobec takiego sposobu ujęcia podstawy kasacyjnej stwierdzić należy (niezależnie od niewłaściwego ułożenia w jej ramach zarzutu naruszenia przepisu o charakterze materialnoprawnym), iż zmierza on do poddania kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia w zakresie wykraczającym poza ramy określone art. 398¹³ § 1 k.p.c. **Wadliwość wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że uchylbia on praworządności musi wynikać z samej treści takiego orzeczenia, a nie z naruszeń przepisów o postępowaniu przed tym sądem. Te ostatnie mogą ewentualnie usprawiedliwiać inną przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego.** Zarzut naruszenia art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. nie może zatem być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 712 § 1 pkt 3 k.p.c. skarżąca wyeksponowała zastrzeżenia co do oceny Sądu Apelacyjnego odnoszącej się do zadośćuczynienia przez Sąd Arbitrażowy obowiązkowi przytoczenia motywów, jakimi kierował się przy wydaniu kwestionowanych wyroków. Według skarżącej, odwołanie się przez Sąd Arbitrażowy w uzasadnieniach tych orzeczeń do rozstrzygnięcia w innej sprawie (SAK [...]) nie spełnia wymagania „przytoczenia motywów” określonego w art. 708 § 1 pkt 5 k.p.c. W gruncie rzeczy zatem – wywodziła skarżąca – Sąd Polubowny zaniechał wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 705 § 2 zd. 3 k.p.c.), nie rozpoznał jej istoty, a wręcz uchylił się od tego obowiązku, co spotkało się z aprobatą Sądu drugiej instancji. Odnosząc się do tego zarzutu trzeba uznać, że nie znajduje on usprawiedliwienia.

Sąd Apelacyjny dostrzegając niedostatki pisemnych motywów zaskarżonych wyroków Sądu Arbitrażowego wyraził ocenę, iż nie mogą być one postrzegane jako dyskwalifikujące te

orzeczenia. Wskazał przy tym, że we wszystkich sprawach objętych skargami uzasadnienia wyroków przytaczają dokonane ustalenia faktyczne oraz przesłanki, którymi – orzekając – kierował się Sąd Arbitrażowy, przy czym Sąd ten odniósł się też do podniesionego przez skarżącą zarzutu nieważności umowy z dnia 5 kwietnia 2000 r., co znajduje odzwierciedlenie w nawiązaniu do motywów wyroku wydanego w innej sprawie o podobnym stanie faktycznym (SAK [...]), w której wymieniona umowa została uznana – w świetle przepisów prawa materialnego – za ważną. Sąd Apelacyjny nawiązując do poglądów wyrażanych w piśmiennictwie zwrócił uwagę na zasadność stosowania do uzasadnień wyroków sądów polubownych mniej rygorystycznych wymogów, niż przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. Skład orzekający stanowisko to w pełni aprobuje. **Minimalne wymagania, jakie spełniać muszą motywy wyroku sądu polubownego, określone zostały w art. 508 § 1 pkt 5 k.p.c. Do uznania ich za spełnione wystarczy, jeżeli można z nich wywnioskować, jakimi przesłankami kierował się sąd polubowny rozstrzygając o żądaniach stron.** W rozpoznawanej sprawie odczytanie przesłanek podjętych przez Sąd Arbitrażowy rozstrzygnięć – jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny – nie nastęrcza trudności. Kwestia merytorycznej trafności dokonanej przez Sąd Arbitrażowy oceny podniesionego przez skarżącą zarzutu nieważności umowy jest zagadnieniem odrębnym, nie podlegającym kontroli w ramach rozważanej podstawy kasacyjnej.

Nie można zgodzić się z zapatrywaniem skarżącej, że nałożony na sąd polubowny obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 705 § 2 zd. 3 k.p.c.) realizuje się poprzez dokonanie oceny twierdzeń stron i wskazanie dlaczego jedne z nich uznaje się za słuszne, a innym odmawia takiego waloru. Przeprowadzenie powyższej oceny następuje na etapie wyrokowania, przy czym uzewnętrzniana jest ona w motywach podjętego rozstrzygnięcia. Wyjaśnianie istotnych w sprawie (niezbędnych) okoliczności następuje natomiast we wcześniejszej fazie postępowania i polega na wysłuchaniu stron, umożliwieniu im złożenia oświadczeń co do wniosków i twierdzeń strony przeciwnej oraz wyników postępowania dowodowego, wreszcie – przeprowadzeniu dowodów, jakie dla wyświetlenia okoliczności potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy są konieczne. Sąd Apelacyjny wprawdzie bezzasadnie zawęził pole czynności związanych z wyjaśnianiem okoliczności do postępowania dowodowego, jednakże nie ma to w sprawie istotnego znaczenia, skoro skarżąca, jak już wyżej wskazano, upatruje naruszenia art. 705 § 2 zd. 3 k.p.c. w wadliwych – w jej ocenie – uzasadnieniach

wyroków Sądu Arbitrażowego. Tym samym zarzut naruszenia wymienionego przepisu uznać należy za chybiony.

Z przytoczonych wyżej względów skarga kasacyjna w stosunku do powodów Wojciecha D. i Janusza D. podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego